

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 73 (4)/2024, s. 75–109



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2024.054>

BOŻENA POPIOŁEK*

Sługa pański Uposażenie urzędników i służby dworskiej na dworach prywatnych w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej**

Your servant

Salary of officials and court services at magnate courts
in the 18th-century Polish-Lithuanian Commonwealth

Streszczenie: Dwór szlachecki jako jedna z podstawowych struktur życia publicznego szlachty w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej wywierał silny wpływ na swoje otoczenie poprzez przekazywanie zachowań kulturowych, postaw moralnych i idei politycznych. Właściciele dużych dworów prywatnych, aktywni i zaangażowani politycznie magnaci, stworzyli wokół siebie silne środowisko klienckie, wpływając na postawy szlachty danej prowincji i jej stosunek do władz zwierzchnich, angażując ją w swoje przedsięwzięcia, zapewniając zatrudnienie na dworze oraz w rozległych latyfundiach. Służba na dworze była zaszczytna i pożyteczna, ale też trudna i pełna wyrzeczeń, zależnych od pozycji i charakteru osobistego patronów oraz ich stosunku do podległych im osób. Od urzędników

* Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków, bozena.popiolek@up.krakow.pl, ORCID: 0000-0003-2545-5530.

** Artykuł powstał w ramach badań nad projektem finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki nr UMO – 2021/41/B/HS3/00253 pt. *Kobiety dwór szlachecki w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. Struktura, ludzie, kultura, funkcje*.

dworskich, urzędników latyfundialnych i pracowników najemnych oczekiwano wierności, posłuszeństwa, dużej sprawności i przedsiębiorczości, stąd rezygnacja ze służby na dworze była częstym zjawiskiem.

Słowa kluczowe: dwór szlachecki, służba dworska, Rzeczpospolita, XVIII w.

Abstract: The noble court, as one of the basic structures of public life of the nobility in the 18th-century Polish-Lithuanian Commonwealth, had a strong influence on its surroundings through the transfer of cultural behaviour, moral attitudes and political ideas. The owners of large private courts – active and politically engaged magnates – created a strong client circle around them, influencing the actions of the nobility of a given province and their attitude to higher authorities, engaging them in their ventures, providing employment at the court and in extensive latifundia. Service at the court was honourable and profitable, but also difficult and full of sacrifices, depending on the position and personal character of the patrons and their attitude to their subordinates. Court officials, latifundial officials and employed servants were expected to be faithful, obedient, highly efficient and enterprising resignation; hence, from service at court was a common occurrence.

Keywords: noble's court, court services, Polish-Lithuanian Commonwealth, 18th century

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na kwestię uposażenia urzędników i służby dworskiej na wybranych dworach szlacheckich w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej oraz strukturę ich wynagrodzenia na podstawie zachowanych materiałów źródłowych w postaci rejestrow wydatków dworskich, spisów urzędników i pobieranych przez nich salariów. Dobór tych materiałów został zdeterminowany w dużej mierze ilością i jakością zachowanych dokumentów i stanowi zaledwie wstęp do dalszych, pogłębionych badań. Materiały te, mimo że przetrwały w szczątkowych formach (brak kontynuacji rocznej uposażeń, duże ubytki, niepełne wykazy wynagrodzeń, niestaranność wpisów, anonimowość służby), są niezwykle cennym źródłem do badań nad strukturą i funkcją dworów szlacheckich, liczbą urzędników dworskich i służby zatrudnianej na dworach oraz różnymi formami ich wynagradzania. Badania przeprowadzono z zastosowaniem metody analizy zachowanego materiału źródłowego, syntezy uzyskanych danych i porównania otrzymanych wyników z poszczegół-

nych dworów stanowiących swego rodzaju studium przypadku. Badania nad tym zagadnieniem są podejmowane stosunkowo rzadko, a prezentowane tu wyniki są zaledwie wstępem do dalszych syntez i porównań¹.

Dwór magnacki w dawnej Rzeczypospolitej był specyficznym organizmem, który łączył w sobie elementy dobrze prosperującego przedsiębiorstwa z wieloma funkcjami edukacyjnymi i kulturowymi wobec okalającej go prowincji². Jako jedna z podstawowych struktur życia publicznego szlachty w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej dwór silnie wpływał na swoje otoczenie przez transfer zachowań kulturowych, postaw moralnych i idei politycznych³. Właściciele dużych prywatnych dworów, aktywni i zaangażowani politycznie magnaci, tworzyli wokół siebie silne środowisko klientalne, wpływając na postawy szlachty danej prowincji i jej stosunek do władzy zwierzchniej, angażując ją w swoje przedsięwzięcia, dając zatrudnienie na dworze i w rozległych latyfundiach. Szlachecki zaścianek był podstawowym miejscem rekrutacji ludzi do służby dworskiej i latyfun-

¹ Zob. B. Popiołek, *Rytuały codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022.

² Zob. E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991; W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000; *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Roćko, Warszawa 2005; B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020; eadem, *Dwór Jadwigi z Jabłonowskich Woroniczowej, kasztelanowej kijowskiej, jako przykład organizacji dworu kobiecego w XVIII wieku*, w: *Dwór kobiecy w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, red. B. Popiołek, A. Penkała-Jastrzębska, K. Pyzel, Kraków 2021, s. 125–154; eadem, *Rytuały codzienności...*; eadem, *The courts of Marianna Lubomirska née Bielińska and Joanna von Stein Lubomirska, the wives of the Grand Standard Bearer of the Crown as an example of a women's court in Old Poland*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, t. 70, nr 2, s. 183–200; A. Penkała-Jastrzębska, *Służba na kobiecym dworze magnackim. Przyczynek do analizy zagadnienia w świetle rejestrów dworskich Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej*, w: *Dwór kobiecy w Rzeczypospolitej...*, s. 155–175; B. Popiołek, J. S. Nowak, *Wszyscy ludzie Elżbiety Sieniawskiej. Urzędnicy, oficjaliści dworscy, rzemieślnicy, kupcy i artyści kasztelanowej krakowskiej*, Kraków 2023.

³ Zob. B. Popiołek, *Szlachcic się żeni. Publiczny odbiór prywatnych ceremonii*, w: *Sapientia ars vivendi putanda est: wokół kultury i polityki: studia z dziejów nowożytnych ofiarowane Profesorowi Marianowi Chachajowi*, red. A. Perlakowski, B. Rok, F. Wolański, Kraków–Wrocław 2019, s. 93–113; eadem, *Rytuały codzienności...*

dialnej, a także terenem poszukiwania politycznych stronników i zaciągania klienteli⁴. Drobna szlachta, pozbawiona możliwości konkurowania z możniejszymi patronami, widziała w służbie dworskiej u tychże patronów szansę na społeczny awans i karierę w lokalnym środowisku. Chętnie zaciągała się na służbę u „starszych braci” średniozamożna szlachta, która dzięki posiadanym umiejętnościom i wykształceniu pretendowała do piastowania wyższych stanowisk dworskich, a nierzadko w służbie dworskiej patronów osiągała wyższe stopnie kariery, sięgające nawet dworu królewskiego⁵. Swoje miejsce w strukturach dworskich odnajdywali też przedstawiciele innych stanów – mieszczenie i chłopci. Łaska patronów i patronek, ochrona, którą gwarantowali swoją powagą i autorytetem, wsparcie udzielane w sytuacjach zagrożenia i konfliktów były wystarczającym motywem do wiązania się z magnackim dworem różnorodnymi zależnościami, w tym klientalnymi, lub do regularnej służby kontraktowej. Bywało, że służbę na magnackim dworze podejmowały całe rodziny, łącząc się nie-

⁴ Zob. Z. Zielińska, *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, „Przegląd Historyczny” 1971, nr 62, z. 3, s. 397–419; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001; eadem, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004; K. Kuras, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010; A. Mariani, *Magnateria i duchowieństwo u progu Oświecenia. Między tradycyjnymi formami patronatu a pogłębianiem więzi klientalnych*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2012, t. 6, s. 449–453; K. Żojdź, *Jan Mierzeński – klient i rezydent Bogusława Radziwiłła w latach 1656–1665*, Oświęcim 2012; K. Kuras, *Kariery klientów Elżbiety Sieniawskiej w kręgu Zofii Denhoffowej Czartoryskiej i Augusta Aleksandra Czartoryskiego*, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – gospodarka – kultura*, red. B. Popiołek, Warszawa 2020, s. 185–206; B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci...*; eadem, *Benefactresses and clients. Women's patronage and clientelism in the Saxon era*, tłum. A. Górski, Warszawa 2021; A. Penkała-Jastrzębska, *Działalność dyplomatyczna Tomasza Mogilnickiego na rzecz kanclerzyny litewskiej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej w latach 1730–1737. Studium z funkcjonowania prywatnej dyplomacji na kobiecym dworze magnackim*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2023, t. 66 (2), s. 57–95; por. S. Kettering, *Patrons, brokers and clients in the seventeenth century France*, Oxford 1986; P. G. Sekeris, *Endogenous elites: Power structure and patron–client relationships*, „Economics of Governance” 2011, vol. 12, issue 3, s. 237–258.

⁵ Z. Zielińska, op. cit.; B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci...*; B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 21 i nast.

mal dożywotnio i na pokolenia ze swoimi patronami⁶. Należy przy tym rozgraniczyć te dwie kategorie usług świadczonych na rzecz patronów – a) nieformalne więzi klientalne, które pociągały za sobą wiele różnorodnych, niepisanych zobowiązań patrona i klienta, b) sformalizowany system zaciągów na odpłatną służbę dworską, potwierdzoną kontraktem, za którym szła umowa w sprawie zapłaty i konkretnych zobowiązań pana i sługi⁷. Faktem jest, że w wielu przypadkach obie funkcje – klienta i dworskiego urzędnika lub sługi – były trudne do rozdzielenia, gdyż zaufani ludzie często otrzymywali dodatkowe zlecenia, które nie zawsze były uwzględniane w kontraktach o zatrudnienie⁸.

Służba na dworze była zaszczytna i opłacalna, ale i trudna, i pełna wyrzeczeń, w zależności od pozycji i osobistego charakteru patronów oraz ich stosunku do podległych sobie ludzi. Od urzędników dworskich, oficjalistów latyfundialnych i zatrudnionej służby wymagano wierności, posłuszeństwa, dużej operatywności i przedsiębiorczości, stąd rezygnacja ze służby na dworze była zjawiskiem częstym. Niemożność „dopasowania się” do wymagań chlebobawcy, wygórowane oczekiwania i niska płaca były najczęstszym powodem porzucania służby⁹. Aczkolwiek służba na dworze, szczególnie u możnych chlebobawców, była niezwykle prestiżowa, a rywalizacja o „zaciąg na dwór” i uznanie w oczach patrona – ostra i prowadzona bez skrupułów. Nowe zaciągi do służby dworskiej zwykle odbywały się na zasadzie polecenia i rekomendacji przez osoby godne zaufania lub związane z dworem patrona. Zazwyczaj rekrutacja do służby była prowadzona w określonych porach roku czy terminach łatwych do ustalenia zobowiązań płatniczych, odpowiadających np. okresom różnorodnych świadczeń arendarnych, kalendarzowi liturgicznemu (np. „na św. Jan”) lub kwartałom. Zdarzało się jednak, że przyjmowano do służby poza tymi terminami, gdy wymagała tego sytuacja lub kiedy

⁶ B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 23 i nast.

⁷ B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci...*; eadem, *Rytuały codzienności...*; por. J. Ronikier, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992; *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006.

⁸ B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci...*; eadem, *Rytuały codzienności...*; A. Penkała-Jastrzębska, *Działalność dyplomatyczna...*, s. 61 i nast.

⁹ B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*, s. 222 i nast.

trafiał się odpowiedni człowiek. Adam Mikołaj Sieniawski (1660–1729), hetman wielki koronny, zawarł „kapitulację” z dworzaninem Tomaszem Starzeskim, który został przyjęty na stanowisko pisarza i na życzenie dobrodzieja miał przypisaną zdolność do czynienia rachunków zarówno skarbowych, jak i gospodarskich, pisania wszelkich kontraktów, za co miał pobierać rocznego jurgieltu 600 zł i dodatkowo 6 zł na swojego czeladnika miesięcznie¹⁰. Tak dokładne określenie wzajemnych zobowiązań było częste i dotrzymywane przez obie strony.

Rekomendacje przy zaciągach na służbę nie zawsze były respektowane, a decydująca była wola chlebowodawcy, który oceniał przydatność ludzi do swoich usług. Zdarzały się oczywiście odstępstwa, szczególnie w przypadku niższej służby czy oficjalistów, o których zatrudnieniu – za zgodą patro-nów – decydowali nadzorujący tę grupę urzędnicy. Kwestię wynagrodzenia za służbę zawsze jednak zatwierdzali chlebowodawcy według ustalonych przez siebie zasad i wysokości obowiązujących stawek. Zasady wynagrodzenia ludzi dworu były formułowane według przyjętych kryteriów przydatności do danych zadań, pozycji urzędnika na dworze i powierzonych mu obowiązków. Nikodem Kazimierz Woronicz (zm. 1762), starosta ostrski, a później kasztelan kijowski, odprawił sługę Jana Więckowskiego po roku służby, bo „choć był człowiek słuszny [...], ale niedobrych zwyczajów i manier”¹¹. Podobnie rzecz się miała z niższą służbą, której pobory i zaopatrzenie były ustalone ściśle według obowiązków i czasu służby – miesięczne, kwartal-ne i roczne. Poszczególne grupy – pokojowcy, kuchenni, stajenni, ogrodnicy – otrzymywały ustalone wynagrodzenie. Płatności starano się realizo-wać w terminie, ale nader często spotykamy przesunięcia terminu wypłaty i opóźnienia w wynagrodzeniu, czasem nawet o wypłatę świadczeń upo-minali się spadkobiercy zatrudnionego, ale częściej bywało to wśród ofi-cjalistów dworskich, gdzie obowiązywał nieco inny system wynagrodzeń. Wiele zobowiązań było regulowanych poza oficjalnymi stawkami, co wy-

¹⁰ Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz.), rps 6005, t. 1, cz. 2, s. 64, Kapitulacja dworzanin Tomasza Starzeskiego, spisana 29 VIII 1711 r. w Rzęsnej Ruskiej.

¹¹ Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka (dalej: LNNBU), Zbiór Aleksandra Czołowskiego (dalej: Zb. Czołowski), f. 141, op. 1, rps 166, s. 15–16, 20, 22, Księga gospodarcza Woroniczów w Piławcach 1717–1739.

nikało z dodatkowych zleceń pracodawców, niedopłaty i potrąceń. Różnice w uposażeniu poszczególnych kategorii sług były niekiedy znaczne, co pokazuje ich miejsce w systemie organizacyjnym dworu¹².

Warto tu zwrócić uwagę na różne kategorie służby – ludzi dworskich, czyli urzędników pozostających w bezpośrednich relacjach z chlebobawcami, zwykle ludzi o wyższym statusie społecznym i większych umiejętnościach, oraz ludzi dworu, czyli różne grupy niższej służby o zróżnicowanym statusie społecznym i różnych kwalifikacjach¹³. Należący do pierwszej grupy (marszałkowie, podskarbiowie, kuchmistrzowie, kredensarze, sekretarze) mogli liczyć nie tylko na wysokie wynagrodzenie, ale i łaskę oraz wsparcie pracodawcy przy staraniach o urzędy publiczne, zabiegach o intratne starostwa czy właściwy ożenek dzieci. Często wiązali się z pracodawcą rozmaitymi zależnościami klientalnymi lub decydowali się na dożywotnią służbę. Na tej grupie opierało się osiąganie istotnych celów politycznych lub ekonomicznych patronów, podkreślali oni też prestiż dworu, a często nawet nie wyznaczano ich funkcji, a jedynie wysokość poborów. Tak np. wśród 30 mężczyzn wymienionych z nazwiska i pobierających wynagrodzenie na dworze Józefa Karola Lubomirskiego (1660–1702), marszałka nadwornego koronnego, w styczniu 1694 r. tylko w przypadku trzech osób podano pełnione przez nich funkcje – aptekarz, krawiec i cyrulik¹⁴. Dwóch z nich otrzymało strawne w wysokości 44 zł, kolejnych trzech po 29 zł, a pozostali pobrali stawki w wysokości 14–20 zł, w sumie było to 630 zł¹⁵. Podobnie wynagrodzenie rozkładało się w kolejnych mie-

¹² Por. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Branickich z Białegostoku (dalej: ABB), sygn. 13, Regestr ekspensy miesięcznej warszawskiej jako też białostockiej od dnia pierwszego października roku 1787 aż do dnia ostatniego września roku 1788; ibidem, sygn. 14, Różne miesięczne rejestra od 1 października 1789 do dnia tegoż w roku 1790; ibidem, sygn. 15, Rejestra ekspensy miesięcznej przez cały rok 1794; ibidem, sygn. 16, Księga ekspensy warszawskiej i białostockiej a die 1ma january do ostatniego dnia decembra 1797 roku.

¹³ B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*, s. 23 i nast.

¹⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr.), Archiwum Sanguszków (dalej: ASang.), sygn. 261, s. 4, Wydatki na dwór Józefa Karola Lubomirskiego, marszałka nadwornego koronnego.

¹⁵ Ibidem.

siącach roku z niewielkimi tylko zmianami¹⁶. Możemy się zatem domyślać, że ludzie ci stanowili najbliższe otoczenie marszałka i jego ścisły dwór. Osobno natomiast wspomniano przydział strawnego dla trzech lokajów (po 6 zł), szafarza (6 zł), pasztetnika (6 zł), kuśnierza (6 zł) i kilku innych znanych tylko z nazwiska mężczyzn. Podobne stawki między 4 zł a 6 zł strawnego przeznaczono dla służby stajennej. Ośmiu członków kapeli natomiast otrzymało strawne w wysokości 14,20 zł każdy. W sumie strawne dla dworu marszałka Józefa Karola Lubomirskiego liczącego ok. 100 ludzi (dworzanie, służba, kapela) i 122 wojskowych (piechota i rajtarzy) wyniosło na dzień 23 stycznia 1694 r. – 2144,24 zł¹⁷. W tym rejestrze wypłat nie wspomina się w ogóle służby żeńskiej marszałka.

W wykazie dworu i rocznych wynagrodzeń dla ludzi Adama Mikołaja Sieniawskiego, wówczas wojewody bełskiego, z 1700 r. wymienia się grupę „Panów sług” z roczną pensją 400–1000 zł, grupę 15 pokojowych, których jurgielt roczny ustalono między 500 zł a 600 zł, oraz niższą służbę, która otrzymywała po 60 zł rocznie¹⁸. Dwór hetmana Sieniawskiego i jego żony Elżbiety z Lubomirskich, podobnie jak większość tego rodzaju ośrodków, ulegał stałym przemianom, a czasem podziałom. Ewolucja dworu Sieniawskich, która nastąpiła po 1706 r., spowodowała wyodrębnienie się z dworu hetmana wielkiego koronnego osobnego dworu jego żony, która przejęła część „wspólnych” niegdyś ludzi, ale też zatrudniła sporą liczbę własnych sług (w sumie ok. 150 osób)¹⁹. W każdej grupie sług wynagrodzenie było inne.

Rozpatrując z kolei stawki w drugiej grupie – ludzi dworu – obserwujemy znaczną dynamikę i rotację zatrudnienia, częste porzucanie pracy lub oddalenie z dworu oraz większe zróżnicowanie w uposażeniu. Zdarzało się jednak, że ludzie ci służyli całe życie u jednego patrona i polecali do służby krewnych²⁰. Trzecią kategorię sług stanowili oficjaliści dworscy, pozostający z dala od dworu, zatrudnieni w majątkach jako zarządcy dóbr, pisarze prowentowi, gubernatorzy, komisarze, rzemieślnicy dworscy i inni.

¹⁶ Ibidem, s. 8 i nast.

¹⁷ Ibidem, s. 4.

¹⁸ BCz., rps 2599, Księga rachunkowa z lat 1710–1726; zob. też: BCz., rps 6005, t. 12; por. B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 34 i nast.

¹⁹ B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 34 i nast.

²⁰ Por. ibidem, s. 21 i nast.

Chociaż oddaleni formalnie od dworu, pozostawali faktycznie pod stałym i surowym nadzorem pracodawców. Ich uposażenie kształtowało się różnie w różnych obszarach dóbr i w dużej mierze zależało od osiągniętych dochodów z majątków. W tej grupie sług dworskich spotykamy się z najbardziej nieracjonalnym systemem wynagrodzeń, gdyż często ludzie ci czekali latami na obiecane gratyfikacje, nie zawsze pieniężne, co z kolei skłaniało ich do nadużyć w majątkach pracodawców i organizowania sobie dochodów na własną rękę. Istotna w przypadku rozdziału środków była też pozycja zajmowana w hierarchii urzędniczej i prezentowane umiejętności. W tej grupie obserwujemy sporą płynność zatrudnienia i znaczną rywalizację o łaskę pańską. Jeden z ludzi ordynata Józefa Tomasza Zamoyskiego skarżył się marszałkowi nadwornemu patrona: „Żalę się przy tym na osobliwą niełaskę JM Pana Piechowskiego WM Pana, już to lat dwie, jak i jednego grosza nie widzę z Gródka *ex solaris* mnie naznaczonego i pisałem, ustnie prosiłem JMci, aby był łaskaw na mnie, ale tylko do WM Pana kwantuje się, obietnice są bez skutku wszelkiego”²¹. Łatwo tu było o konflikty między poszczególnymi grupami oficjalistów, donosy i celowe podkopywanie autorytetu u chlebobawcy, a w ślad za tym o utratę pracy i pańskiego wsparcia²². Ludzie ci nie wahali się buntować poddanych i dezorganizować pracy na folwarkach, byle tylko usunąć swoich przeciwników²³.

Należy przy tym zwrócić uwagę na trudności z ustaleniem właściwego wynagrodzenia ze względu na poważne luki w źródłach, które nie zawsze pozwalają na prześledzenie i porównanie stawek płac w poszczególnych okresach zatrudnienia czy różnych grupach sług. Nie wynika to wyłącznie z tak powszechnej w naszej historii utraty źródeł, ale i z niestaranności wpisów. Na większości dużych dworów prowadzono dokładny i dość systematyczny rejestr wszelkich wydatków (ekspens dworskich), w tym przeznaczonych na płace dla zatrudnionych ludzi (np. dwór Elżbiety z Lubo-

²¹ AGAD, Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), sygn. 2776, s. 25, NN do Jurkowskiego, we Lwowie 29 IX 1705 r.

²² B. Popiołek, *Dobrzy chłopci i źli panowie. Kwestia opieki nad poddanymi w korespondencji Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecia XVI–XIX: nowa perspektywa historyczna i językowa*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 265–278.

²³ Ibidem.

mirskich Sieniawskiej, Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej²⁴, Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny²⁵ czy Izabeli z Poniatowskich Braniczkiej). W innych ośrodkach były to lakoniczne i przypadkowe zapiski, notowane wraz z innymi wydatkami na potrzeby dworu, które nie pozwalały odtworzyć uposażenia służby dworskiej w sposób ciągły, jak np. u Róży z Charczowskich Krasickiej, kasztelanowej przemyskiej, jej brata Władysława Charczowskiego, kasztelanica płońskiego²⁶, czy Zofii Marii z Sieniawskich Czartoryskiej, wojewodziny ruskiej²⁷. Z taką sytuacją mamy np. do czynienia w rachunkach dworu Zofii z Krasickich (1718–1790), żony Antoniego Lubomirskiego (1718–1782), wojewody lubelskiego. Trudno nawet dokładnie określić, czy jest to dwór wyłącznie Zofii Lubomirskiej, która podpisywała wszystkie rachunki, czy też obojga małżonków, gdyż na niektórych kwitach widnieje również podpis Antoniego. Zachowane dokumenty z lat 1757–1759 dają dość przekłamany obraz dworu, gdyż w ogóle nie odnotowuje się w nich wynagrodzenia dla wyższych urzędników dworskich czy służby żeńskiej, a jedynie dla służby pokojowej (kamerdynera i lokajów), służby stajennej (podkoniuszego, masztalerzy, stangretów, forysiów, furmanów), hajduków, strzelców i członków kapeli dworskiej²⁸. Na ich podstawie możemy podać przybliżony skład dworu (ok. 50 potwierdzonych osób), co z pewnością nie odpowiadało rzeczywistości. Dwór Zofii Lubomirskiej prowadził dość wędrowny tryb życia, podróżując wraz ze swoją patronką między Warszawą, Opolem Lubelskim i Medyką, ale nie

²⁴ A. Penkała-Jastrzębska, *Służba na kobiecym dworze...*

²⁵ A. Blinda, „*Otoczona olbrzymim dworem, ubrana prawie po męsku, słynęła w okolicy ze swych dziwactw i zamięłowania do etykiety*”. *Teofila z Jabłonowskich Sapieżyna (1742–1816) i jej dwór w Teofilpolu*, w: *Dwór kobiecy w Rzeczypospolitej...*, s. 177–196.

²⁶ Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: AP Przemyśl), Archiwum Zamku Leskiego Krasickich (dalej: AZLK), sygn. 9, Księga rachunkowa Róży z Charczowskich Krasickiej z lat 1784–1786; ibidem, sygn. 8, Księga percept i ekspens pieniężnych [Władysława Charczowskiego] z lat 1763–1773; zob. też: B. Popiołek, „*Szlachcic na funkcji*”. *Inwentarze ruchomości Władysława Charczowskiego jako świadectwo zmian mentalnych i kulturowych wśród szlachty w XVIII wieku*, „*Saeculum Christianum*” 2022, t. 29, nr 2, s. 199–217.

²⁷ AGAD, Archiwum rodzin i osób, sygn. 237.

²⁸ AGAD, Archiwum Potockich z Radzyna (dalej: APRadz.), sygn. 579, Wydatki na dwór Zofii z Krasickich Lubomirskiej.

zawsze w pełnym składzie. Księgi rachunkowe prowadziły w dodatku różne osoby do tego upoważnione. Jedne dotyczyły regulowania świadczeń na rzecz zatrudnionych ludzi, inne wydatków „na dwór”, gdzie również znajdziemy wpisy o wypłacie wynagrodzeń, zapewne dodatkowych, np. „wachmistrzowi strawne” albo „za czapkę dla kuchcika Sobka”²⁹. Najbardziej przejrzyste, co charakterystyczne dla wszystkich rejestrów dworskich, są stawki wynagrodzenia w grupie służby stajennej, gdzie np. stangreci otrzymują 16 zł miesięcznie strawnego, a pracujący z nimi forysie 12 zł. Spotykamy również swoiste „karty pracy” zatrudnionych, gdzie notowano czas przyjęcia na służbę, wysokość świadczeń, wypłacone należności i czas odejścia z dworu (np. dwory Tomasza Józefa Zamoyskiego³⁰, Nikodema Kazimierza Woronicza, Adama Mikołaja i Elżbiety Sieniawskich³¹).

Na wynagrodzenie urzędników i służby dworskiej, czyli tzw. zasługi, składało się kilka elementów – strawne zwykle wypłacane miesięcznie, suchedni płacone kwartalnie, roczny jurgielt (laffa), ordynaria (naturalia) i barw, a czasem tzw. culag, czyli dodatek. Nie wszędzie nazwy te są sobie tożsame, nie wszędzie rozdzielano je na poszczególne kategorie, a w ich wysokości panuje duża dowolność. W jednym z rejestrów dworskich ordynata Tomasza Józefa Zamoyskiego czytamy: „Pan Pruszecki przystał *in Anno* 1714, za przeszły rok zapłacony do św. Jana w roku 1715”. Człowiek ten, jak wynika z dokumentu, służył do 1724 r., pobierał średnio po 100–123 zł rocznie, ale nie wiemy, jaką funkcję pełnił na dworze³². Niejaki Kłodziński pobierał z kolei dość nieregularne wynagrodzenie, ale opłacono mu np. koszt „potrzeb” do kontusza, butów i zapłacono za robotę żupana, a na konto przyszłych zasług wziął strój – kilka par butów, tkaniny na uszycie strojów, dwa nowe żupany, kontusz³³. Bliżej nieznany Ksawery, może lokaj

²⁹ AGAD, Archiwum Gospodarcze Wilanowskie (dalej: AGWil.), Anteriora, sygn. 114, s. 3, Ekspens pieniędzy de die 2 January in Anno 1760 w Dobromilu.

³⁰ AGAD, AZ, sygn. 2771, Rejestr oficjalistów i służby dworu Zamoyskich 1712–1723.

³¹ BCz., sygn. 6005, t. 15, Rachunki zasługi służbie Elżbiety Sieniawskiej; ibidem, t. 16 i 17, Porachowanie ze służbą; ibidem, sygn. 6007, Umowy i rachunki.

³² AGAD, AZ, sygn. 2771, s. 2, Rejestr oficjalistów i służby dworu Zamoyskich 1712–1723.

³³ Ibidem, s. 3.

ordynata, otrzymywał 15 zł strawnego i barwę na rok w postaci kontusza i żupana³⁴. Jędrzej stangret, który „przystał w Wieprzcu dnia 28 kwietnia roku 1719, przy przystąpieniu wziął żupan”, 15 lipca w Cuckowcach wyplacono mu zaś suchedni w wysokości 8 zł³⁵. Natomiast w jednym z rejestrow Barbary z Duninów Sanguszkowej (1718–1791), marszałkowej wielkiej litewskiej, znajdziemy wpis: „Miesięcznego lokajom i innym *a die 1ma July ad ultima eiusdem solutum* jest [...] 711 zł”³⁶ – gdzie nie wspomina się o liczbie wynagrodzonych sług.

Pobory za służbę odbierano najczęściej w postaci tzw. asygnat kierowanych do arendarzy i zarządców majątków, którzy mieli obowiązek ich realizowania w ustalonej wysokości i formie. Zdarzało się, że arendarze odmawiali płatności ze względu na brak środków, niemniej właściciele majątków pilnowali, by należności wpływały regularnie. Z takiej formy płatności często korzystała Elżbieta Sieniawska (1669–1729), kasztelanowa krakowska, a jej ludzie pobierali należność np. u żydowskich arendarzy: „Odebrał JPan Tomaszewski *Anno 1706 die 7 Aprilis* w Brzeżanach za asygancją do Szymchy Faktora 200 zł”³⁷. O innym jej słudze – Wolskim – zapisano: „stało mu się za dosyć i odebrał za asygnacją do arendarza starosielskiego zło[tych] trzysta siedemdziesiąt i pięć, za co powinien służyć”³⁸. Kisiel z kolei, któremu należało się 320 zł, „we wszystkim uspokojony i nie ma nic pretendować do d[nia] ostatniego *July 1708*, to wszystko wybrał za asygnacjami”³⁹. Służący kasztelanowej przez dłuższy czas Michał Czaplic (zm. 1717) potwierdził w liście: „odebrałem za asygnacją Jegomości Dobrodziki od Szymchy Faktora brzeżańskiego zasług złotych 600 i jestem uspokojony do d. 1 Janu[aris] 1709 we wszystkim, na co się podpisuje we Lwowie”⁴⁰.

³⁴ Ibidem, s. 4.

³⁵ Ibidem, s. 11.

³⁶ ANKr., ASang., sygn. 1636, s. 11, *Expens wszelka zaczynająca się a die 24 Juny Anni 1758*vi tak z pozostałego remanentu jako też i innych percept rachunkami wyciągniona. O dworze Barbary Sanguszkowej zob. A. Jakuboszczak, *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008.

³⁷ BCz., rps 6005, t. 15, s. 4, Rachunki dworskie Elżbiety Sieniawskiej.

³⁸ Ibidem, s. 4.

³⁹ Ibidem, s. 5.

⁴⁰ Ibidem, s. 6; zob. B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 195.

Podobny system świadczeń funkcjonował na dworze Teresy z Potockich Zamoyskiej, 1° v. Gnińskiej (zm. 1713), ordynatowej zamoyskiej⁴¹. Częstą praktyką przy regulowaniu należności dla służby była też wypłata świadczeń bezpośrednio przez podskarbiego lub marszałka dworu bądź osobę do tego upoważnioną rozkazem patrona/patronki. Stwarzało to niekiedy wiele nieporozumień, z których wynikały opóźnienia w płatnościach. Przykładem może być list marszałka dworu kasztelanowej krakowskiej Izabeli Branickiej, J. Ciecierskiego, do jej sekretarza porucznika Makomaskiego, w którym tłumaczy się ze swojej niewiedzy na temat wysokości stawek wynagrodzenia dla zatrudnionych robotników: „Regestrzyk tygodniowy fabryki radbym posłać JO Pani, ale w punktach P. Rogowskiemu danych od JO Pani jest zalecenie, abym za jego dokumentami wypłacił fabryczne ekspensa, którą że się tu teraz nie znajduję przytomnym, wiedzieć nie mogę, wiele co komu należy zapłacić za tydzień przeszły”⁴². On też powiadomił porucznika, że „stangretowi z cugu karego podług dyspozycji JO Pani zapłacę zasług rocznych zł 70 i to przy nim zostanie podług dyspozycji JO Pani, jako to barwa, płaszcz, kozuch etc.”⁴³.

W zależności od wielkości dworów magnackich wynagrodzenie, wysokość stawek płac, rodzaj zawieranych umów i czas zatrudnienia służby, a nawet nazwy stanowisk dworskich były bardzo zróżnicowane i zależały od woli chlebobawców. Jednak w większości przypadków pewne kategorie były stałe, a we wszystkich sprawach, szczególnie finansowych, decydowali właściciele dworów. Wydawałoby się, że najwyższe wynagrodzenie odbierano w grupie wyższych urzędników dworskich, do której należeli marszałek, podskarbi dworu i ochmistrz, a więc ludzie będący w najbliższym oto-

⁴¹ B. Popiołek, *Szlachecki dwór kobiecy w świetle raptularzy domowych i rejestrów majątkowych z początku XVIII wieku na przykładzie dworu Teresy z Potockich Zamoyskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2021, t. 69, nr 4, s. 477–496.

⁴² AGAD, ABB, sygn. 32, s. 1, J. Ciecierski do Makomaskiego, w Białymstoku 18 IV 1774 r.; zob. też: „Jaśnie Oświeconej Pani najniższym sługą”. *Listy generalnego plenipotenty Stanisława Karwowskiego do kasztelanowej krakowskiej Izabeli Branickiej z lat 1771–1788*, wyd. K. Syta, Toruń 2020.

⁴³ AGAD, ABB, sygn. 32, s. 3, J. Ciecierski do Makomaskiego, w Białymstoku 18 IV 1774 r.

czeniu swoich pracodawców⁴⁴. Niżej stali tacy urzędnicy jak: kuchmistrz, szafarz, kredensarz, podczaszny lub piwniczny oraz sekretarz lub sekretarze. Na wielu mniejszych dworach rezygnowano z niektórych urzędów ze względów finansowych, łączono np. funkcje kuchmistrza z szafarzem lub szafarza z podczaszym bądź z piwnicznym, a funkcję rachmistrzów pełnili sami chlebobawcy. Urzędnicy dworscy należeli do prestiżowej kategorii ludzi dworu, mieli bezpośredni dostęp do chlebobawcy, korzystali z jego stołu i środków na utrzymanie własnej służby, im też zlecano ważniejsze kwestie zarządu dworem. Szczególne obowiązki i odpowiedzialność spoczywały na marszałku dworu, który odgrywał rolę pośrednika między dworem a patronem, co nie zawsze było adekwatne do wysokości jego uposażenia. Warto zwrócić uwagę na wypowiedź jednego z marszałków dworu wspomnianej Izabeli Branickiej, kasztelanowej krakowskiej, J. Ciecierskiego, który pisał: „O P. Wakulskim będę pamiętał, że w kwartałach następujący i da Bóg lipca nie będzie wpisany, nie tylko o nim, ale w miesięcznych i w kwartalnych registrach wywiaduję się, jeżeli który nie jest w służbie, albo który nie umarł, bo to jest powinność moja, szczerze dopełniać powierzonych mnie obowiązków [...]”⁴⁵. Niekiedy stawki ich wynagrodzeń nie były wysokie, ale marszałkowie korzystali z innych profitów – dzierżawili część dóbr pańskich, czerpali zyski z browarów i karczem, mieli wsparcie patronów w karierze publicznej, otrzymywali kosztowne upominki (konie, broń, klejnoty). Marszałek dworu Izabeli Branickiej, kasztelanowej krakowskiej, pobierał w 1774 r. miesięcznie 84 zł (1008 zł rocznie) strawnych i laffy oraz pieniądze „na stół”, co nie należało do najwyższych uposażeń na tym dworze⁴⁶. Niemniej jednak tak prestiżowa funkcja niosła ze sobą wiele innych korzyści⁴⁷.

⁴⁴ Zob. szerzej: B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*, s. 82 i nast.

⁴⁵ AGAD, ABB, sygn. 32, s. 2, J. Ciecierski do Makomaskiego, w Białymstoku 18 IV 1774 r.

⁴⁶ AGAD, ABB, sygn. 7, s. 5, Registr laffy i strawnych na miesiąc styczeń spisany 1774 Roku w Białymstoku.

⁴⁷ I. Kulesza-Woroniecka, *Współpracownicy Izabeli Branickiej w latach 1771–1808*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20, s. 155–174; eadem, *Dwór Izabeli z Poniatowskich Branickiej 1771–1808*, w: *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. C. Kukło, Białystok 2014, s. 87–116. O zapisach Izabeli Branickiej na rzecz ludzi

Niektóre stanowiska dworskie wymagały specjalnych umiejętności i trudno było znaleźć odpowiednich ludzi do ich obsady, stąd niekiedy oferowane im uposażenie było bardzo wysokie. Do takich stanowisk należał np. kuchmistrz czy cukiernik⁴⁸, wysokich pensji za swoje usługi żądali również lekarze, dlatego tylko najbogatsi patroni decydowali się na stałe zatrudnienie medyków⁴⁹. Przykładowo lekarz nadworny Izabeli Branickiej, Henzelmann, w 1787 r. pobierał 126 zł miesięcznej gaży⁵⁰. Przyjęty na stanowisko kuchmistrza Pierre De Bay zw. Debe na dworze Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej, w chwili zatrudnienia w 1708 r. otrzymał 500 talarów rocznie (1800 tynfów, 2280 zł)⁵¹. Na usługach kasztelanowej pozostawał aż do jej śmierci w 1729 r. ze stałą gażą, miał do dyspozycji cztery konie, wóz kuchenny, pomocnika i środki na wszelkie ekspensy kuchenne, które rozliczał przed kasztelanową⁵². Pozostali ludzie zaliczani do służby kuchennej zostali rozliczeni w marcu 1719 r. za okres dwóch lat. I tak cukiernik La Rose (Larose) odebrał 400 zł za usług (po 50 zł na kwartał), a pomagający mu chłopiec „cukierniczek” tylko 48 zł za ten sam czas⁵³. Stosunkowo wysokie wynagrodzenie otrzymał Józef, pełniący funkcję kredensarza na dworze kasztelanowej, które wyniosło 1200 zł (po 150 zł na kwartał), a jego pomocnik wziął 120 zł⁵⁴. Duże zróżnicowanie wynagrodzeń odnotowujemy również wśród kucharzy kasztela-

dworu zob. M. Kupczewska, K. Łopatecki, *Testament Izabeli z Poniatowskich Branickiej (3 XI 1805 r.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2016, t. 64, nr 1, s. 103–119.

⁴⁸ K. Kuras, *Kulinarne fascynacje i francuscy kucharze w kręgu korespondencyjnym Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, w: *Kobiece kręgi korespondencyjne XVII–XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Kraków 2016, s. 57–67.

⁴⁹ J. S. Nowak, *Lekarze i służba medyczna na dworze Elżbiety Sieniawskiej*, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej...*, s. 305 i nast.

⁵⁰ AGAD, ABB, sygn. 13, s. 7, Regestra ekspensy miesięcznej warszawskiej jako też białostockiej od dnia pierwszego października roku 1787 aż do dnia ostatniego września roku 1788.

⁵¹ BCz., sygn. 6005, t. 16, s. 31.

⁵² K. Kuras, *Kulinarne fascynacje...*, s. 57–67; B. Popiołek, J. S. Nowak, op. cit., s. 200.

⁵³ BCz., sygn. 6005, t. 16, s. 3, Registr do zapłacenia suchedni ludziom kuchennym i kredencarzom w Laszkach d. 31 Marty 1719 spisany.

⁵⁴ Ibidem.

nowej krakowskiej, gdzie kucharz Jędrzej otrzymał 600 zł, kucharze Rożek i Sobek po 240 zł, kucharz Tomek zaś 120 zł, a szafarz dworski odebrał jeszcze niższe wynagrodzenie, bo tylko 80 zł⁵⁵.

Pozostała służba dworska dzieliła się na kilka grup w zależności od przypisanych im czynności i posług – wyższą i niższą służbę pokojową (lokajów, kamerdynerów, paziów), służbę kuchenną (kucharzy, cukierników, pasztetników itp.), służbę stajenną (koniuszych, masztalerzy, stangretów, forysiów, woźniców), fraucymer i służbę pomocniczą, do której to grupy można zaliczyć np. ogrodników, froterów, tapicerów, zarządców pałacowych, burgrabów, stróżów, cyrulików i innych. Trzeba zaznaczyć, że osobno należy rozpatrywać niższą służbę, np. praczki, posługacze, mamki i piastunki, które były przyjmowane do pracy zwykle sezonowo, na krótkoterminowe umowy, a rotacja wśród nich była na tyle wysoka, że często nie odnotowywano nawet nazwisk zatrudnianych osób⁵⁶. Wysokość wynagrodzeń w tej grupie oscylowała między 12 zł a 40 zł rocznie niemal przez cały XVIII w. Należy przy tym uwzględnić upływ czasu, a w ślad za tym zmianę wartości pieniądza i wynikające stąd różnice w płacach. Zasadniczo w każdej grupie służby obowiązywały przyjęte stawki wynagrodzenia, które niekiedy uzupełniano różnymi dodatkami za wyjątkowe zasługi lub umiejętności. Księżna Teofila z Zasławskich Ostrogskich Lubomirska (1654–1709), prawdopodobnie najbogatsza kobieta w tym okresie, bardzo różnie wyceniała pracę swoich sług, np. kucharz Panfil otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 20 zł suchych dni płatne średnio co dwa miesiące, kucharz Stanisław w tym samym czasie pobierał 37,15 zł, Wojciech 15 zł, Michał zaś 30 zł⁵⁷. Personalizacja wynagrodzeń może wskazywać na wyższe umiejętności niektórych sług i docenienie ich przez pracodawców. Wynagrodzenie dla piekarza Królika ustalono na 15 zł kwartalnie, ale już kredensarzowi wypłacano różne kwoty – między 18 zł a 84 zł, i to dość nieregularnie⁵⁸. W grupie służby stajennej dojeżdżacz Jan brał 14 zł, myśliwy Sebastian 9 zł, masztalerz Błażej 12 zł,

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*, s. 144 i nast.

⁵⁷ ANKr., ASang., sygn. 323, s. 19–21, Płacenie kucharzom suchedni kredencarzowi, piekarzowi, myśliwcom in Anno 1688.

⁵⁸ Ibidem, s. 23.

a masztalerz Rybak tylko 7 zł na kwartał⁵⁹. Zróżnicowane były wypłaty dla stangretów i ich forysiów, gdyż pierwsi pobierali 7 zł na kwartał, a drudzy – 4 zł, podobnie jak w przypadku woźniców⁶⁰. W tej grupie wysokość wynagrodzenia zależała także od rodzaju koni lub cugów, którymi powozili. Na dworze ordynata Tomasza Józefa Zamoyskiego kucharz Ludwik Bystrzycki został „umówiony” na rok na 160 zł, piekarz Jędrzej pobierał po 50 zł kwartalnego wynagrodzenia⁶¹, a kredensarz Stefanko, który służył zaledwie dwa lata i został odprawiony, pobierał po 8 zł suchych dni⁶². Na podstawie dalszych wpisów możemy przyjąć, że stawka płac dla stangretów, forysiów i pachółków na dworze Zamoyskiego w latach 1713–1723 została ustalona na 8 zł w ramach suchych dni, nie wiemy jednak za jaki okres (prawdopodobnie kwartał)⁶³. Z „metryk zatrudnienia” wynika, że większość służby u Zamoyskiego rzadko przekraczała okres angażu dwóch lat, kiedy to po odebraniu poborów odchodziła lub była odprawiana, tylko niektórzy ludzie dworu wiązali się z nim na dłużej⁶⁴. Na dworze Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej, wynagrodzenie w ramach suchych dni w marcu 1719 r. obliczono kwartalnie na 16 zł dla stangreta z forysiem, co za okres dwóch lat wyniosło 128 zł⁶⁵. Jednakże wysokość stawki była uzależniona od rodzaju końskich cugów i pojazdów, którymi powozili wspomniani słudzy, i wahała się między 13 zł a 16 zł dla stangreta z forysiem i między 5 zł a 8 zł dla woźnicy i forysiów, a stawki te nie uległy większej zmianie w następnym okresie rozliczeniowym⁶⁶.

Dla porównania wynagrodzenie dla służby stajennej, szczególnie cenionej na dworach – stangretów, forysiów, masztalerzy, woźniców i stadni-

⁵⁹ Ibidem, s. 24–26.

⁶⁰ Ibidem, s. 27–29.

⁶¹ AGAD, AZ, sygn. 2771, s. 13.

⁶² Ibidem, s. 30.

⁶³ Ibidem, s. 13 i nast.

⁶⁴ AGAD, AZ, sygn. 2771, s. 10 i nast.; zob. też: B. Popiołek, *Rytuał codzienności...*, s. 208.

⁶⁵ BCz., sygn. 6005, t. 16, s. 1, Registr zapłacenia suchedni ludziom stajennym w Laszkach d. 31 Marca 1719 pisany; por. stawki za 1722 r.; ibidem, s. 5, 9.

⁶⁶ Ibidem; zob. też: BCz., sygn. 6005, t. 7, s. 397 i nast., Registr czeladzi stajennej do barwy i rozchód sukna dla różnych osób.

ków – na dworze Izabeli Branickiej, kasztelanowej krakowskiej, w 1774 r. wyliczono na 12–16 zł miesięcznie⁶⁷. Kilka lat później, w październiku 1787 r., stawki płac dla wyższej grupy dworzan na dworze Branickiej były zróżnicowane – marszałek dworu i podskarbi nadworny pobierali wynagrodzenie w wysokości 72 zł miesięcznie (864 zł rocznie), za to kuchmistrz otrzymywał w tym samym czasie 126 zł, kucharz 50 zł, kredensarz 50 zł, a pracujący z nim chłopcy kredensowi po 24 zł, podobnie jak trzech cukierników (zob. tabela 1)⁶⁸. Dwóm kamerlokajom płacono po 34 zł, czterem lokajom zaś po 25 zł, podobnie jak hajdukowi i pajukowi⁶⁹. Zróżnicowano wysokość wynagrodzenia miesięcznego dla dwóch piwnicznych, gdyż jeden z nich – Wojciech – pobierał 12 zł, a Mateusz 20 zł. Interesująco wyglądały też miesięczne wypłaty dla trzech żydowskich cyrulików – po 12 zł dla każdego, żydowskiego krawca kasztelanowej – 10 zł oraz czterech praczek – 16 zł dla Gintowtowej i po 12 zł dla pozostałych. Według tabeli płac z października 1787 r. na wypłatę miesięcznej laffy i strawnego dla dworu kasztelanowej przeznaczono 3774 zł, koszty wydawnego służbie drobiu i chleba to 234,20 zł, niektórym zaś osobom z otoczenia kasztelanowej pokryto jeszcze koszt „stołu podług osobnego rejestru”, co wyniosło 630 zł, a nie były to wszystkie wydatki, gdyż niektórzy ludzie otrzymali jeszcze dodatkowe gratyfikacje⁷⁰. Podobne stawki wypłacono w listopadzie tego roku podczas pobytu części dworu w Warszawie⁷¹. Dla porównania cztery praczki zatrudnione na dworze Potockich w 1771 r. odebrały strawne na kwotę 155 zł, przy czym jednej z nich – Kasprowej – wypłacono 100 zł, Mariannie i Reginie po 20 zł, a czwartej 15 zł⁷². Duże

⁶⁷ AGAD, ABB, sygn. 11, s. 6, Stajnia.

⁶⁸ Ibidem, sygn. 13, s. 118, Rejestr laffy i strawnych dla Dworu JO Pani na miesiąc październik Roku 1787 w Białymstoku.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Ibidem, s. 120.

⁷¹ AGAD, ABB, sygn. 13, s. 120, Rejestr laffy i strawnych z culagiem dla Dworu JO Pani w Warszawie na pierwszego Novembra 1787.

⁷² AGAD, APRad., sygn. 578, s. 33, Ekspens 1771, Rachunki dworu Potockich.

zróżnicowanie stawek wynagrodzenia możemy odnotować na dworze Józefa Kantego Ossolińskiego⁷³.

Interesująco kształtowały się stawki płac na dworze Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej (1736–1816), marszałkowej wielkiej koronnej, w 1782 r., w których uwzględniono tylko niektóre kategorie służby, np. zróżnicowano wysokość wypłat dla pięciu ogrodników marszałkowej pracujących w Wilanowie, Solcu i Mokotowie między 1900–1944 zł rocznie⁷⁴. W tym samym czasie burgrabia w pałacu mokotowskim księżnej pobierał 1944 zł rocznie, stróże pałacowi po 408 zł, a dwóch froterów po 360 zł⁷⁵. Marszałkowa korzystała ponadto z usług różnych rzemieślników pracujących przy remontach jej pałaców, którzy formalnie nie wchodzili w skład dworu, a ich wynagrodzenie było uzależnione od powierzonych im zleceń⁷⁶. Podobnie działo się na wszystkich innych dworach, gdzie służba dworska nie była w stanie realizować np. zleceń budowlanych, a prace specjalistyczne wymagały zatrudnienia nowych ludzi.

Część wynagrodzenia stanowiła tzw. barwa, czyli strój przeznaczony dla służby, lub/i ordynaria, tj. naturalia⁷⁷. W skład naturaliów wchodziło zwykle zboże i kasze, czasem zwierzęta hodowlane i słonina. Urzędnicy dworscy korzystali ponadto ze stołu pańskiego – chleba, wina i piwa, przy czym każdy otrzymywał odrębną ilość produktów lub ekwiwalent pieniężny na ich zakup. Precyzyjnie wyliczono to na dworze Izabeli Branickiej, kasztelanowej krakowskiej, dzieląc należności na kromki i bochenki⁷⁸. Urzędnicy

⁷³ AGAD, Archiwum Aleksandra Czołowskiego, sygn. 308, Registr dworu w Humennem; LNNBU, Zb. Czołowski, f. 141, op. 1, rps 1671, Spis, płace i kwalifikacje dworzan Józefa [Kantego] Ossolińskiego 1769 r.

⁷⁴ AGAD, AGWil., Anteriora, 180, s. 5, Tabela wypłacenia traktamentów miesięcznych, strawnych tygodniowych i pensyi kwartalnych zaczawszy a 1ma July 1782; por. ibidem, s. 26, Tabela wypłacenia traktamentów miesięcznych, strawnych tygodniowych i pensyi kwartalnych zaczawszy a 1ma January 1783.

⁷⁵ Ibidem, s. 5.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Zob. BCz., rps 6005, t. 7, s. 395 i nast., Rozliczenie wydatków na barwę dworu Sieniawskich z lat 1700–1729; por. AGAD, ABB, sygn. 11, Rejestr ekspensy na barwę dworu białostockiego 1784–1806.

⁷⁸ AGAD, ABB, sygn. 39, Rejestr ordynarii w dobrach Izabeli Branickiej 1771–1795.

zatrudnieni na dworze wraz ze swoją służbą mieli prawo do stołu pańskiego albo otrzymywali własny „stół”, przy którym żywiła się również służba. Nie chodziło przy tym o konkretne miejsce, ale prawo do żywności pobieranej z kuchni dworskiej lub ekwiwalent w gotówce czy naturaliach.

Barwa to z kolei zwyczajowy strój należny służbie. W przypadku mężczyzn były to buty, kontusze, żupany, ferezje, okrycia wierzchnie – kożuchy i płaszcze – oraz czapki, kapelusze i pasy. Kobiety otrzymywały spódnice, serdaki, kontusiki, fartuchy, chusty, buty lub kawałki płótna i sukna. Niektóre grupy sług – lokaje, kamerdynerzy, paziowie – nosiły oficjalny strój dworski z „cyframi” patrona, czyli tzw. barwę paziowską lub lokajską, którą szyto z jednakowych tkanin, zwykle sukiennych, w ustalonych kolorach i fasonach ze srebrnymi lub posrebrzаныmi dodatkami i pasmanteriami⁷⁹. Wydaje się, że patroni pokrywali koszty barwy z własnych środków. W razie odstąpienia ze służby tego rodzaju barwę należało oddać patronowi. W rejestrze wydatków Barbary Sanguszkowej, marszałkowej litewskiej, znajdziemy bowiem adnotację: „za czas w chodzeniu [w] barwach swoich i kożuchach ludzi nowoprzyjętych 174 zł”, ponadto pokryto koszt „butów lokajom do barwy należących 479 zł”⁸⁰. Część służby na dworze ordynata Tomasza Józefa Zamoyskiego nosiła np. tradycyjny strój polski, inni zaś „barwę niemiecką”, np. kredensarz⁸¹. W wydatkach ordynatowej Teresy z Potockich Zamoyskiej (zm. 1713), pierwszej żony Tomasza Józefa, znajdziemy wpis: „sprawiłem barwę dla 4 pokojowych, sukna łokci 20”, co kosztowało 500 zł, na potrzeby zaś do tej barwy „nici, jedwab, bawełnę, krawca 128 zł”⁸². W jednym z rejestrów Hieronima Floriana Radziwiłła, chorążego litewskiego, z 1743 r. znajdziemy zamówienie na uszycie kapot i opończy dla 23 ludzi dworu, z adnotacją: „te wszystką robotę w tej specyfikacji wyrażoną zalecam P[an]u Derskienowi, podskarbiemu kamery

⁷⁹ B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci...*, s. 216 i nast.; zob. też zaopatrzenie dworu Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej: BCz., sygn. 6005, t. 7, s. 417 i nast., Rejestr co trzeba sprawować i płacić spisany we Lwowie d. 22 Marty 1707.

⁸⁰ ANKr., ASang., sygn. 1636, s. 22, Expens wszelka zaczynająca się...

⁸¹ AGAD, AZ, sygn. 2771, s. 13.

⁸² Ibidem, sygn. 2762, s. 14, Rejestr asygnacji.

mojej słuckiej, aby z sukna szarego, które u siebie ma, kazał pospieszyć”⁸³. Na większych dworach obowiązywała również tzw. barwa żałobna, którą otrzymywał dwór z okazji śmierci któregoś z pracodawców⁸⁴. Wyodrębniano ponadto barwę zimową (np. kozuchy, kołpaki, czapki, buty) i letnią, szytą z lepszych tkanin. Nierzadko spotykamy się z zakupami różnych części garderoby i butów dla służących czy opłatami za pranie bielizny dla służby, np. „kapelusz dla stangreta 8 zł”⁸⁵ czy „za pranie bielizny kuchcikowi”. Wydatki te potrącano z wynagrodzenia, chociaż niektórzy patroni pokrywali je z własnych środków.

Wynagrodzenie uzupełniano tzw. kolędą wypłacaną w okresie świątecznym lub noworocznym oraz tzw. wiązaniem płaconym na niektórych dworach z okazji imienin, zamążpójścia czy narodzin dzieci. „Matuskowi dałem suchedni dwoje na wesele *ad ultimam Decembris* 1691 [...] 14 zł” – zapisał podskarbi Teofili Lubomirskiej, marszałkowej nadwornej koronnej⁸⁶. „Na zapłacenie od chrztu dziecięcia Ambrożego Murzyna z rozkazu JO Księżnej Jejmcı Dobrodziki czerwony złoty jeden”⁸⁷ – czytamy w rejestrze wydatków Zofii Marii z Sieniawskich Czartoryskiej z 1753 r. W rachunkach Izabeli Branickiej znajdziemy wpisy świadczące o systematycznym wypłacaniu kolędy dla różnych grup służby, np. „doboszom od dragonii kolędy 33,15 zł”, „doboszom od gwardii kolędy 33,15 zł”, „hajdukom królewskim 16,22 zł”, „gwardianom kolędy 16,22 zł”⁸⁸. Jej ludzie pobierali również tzw. culąg, czyli dodatek do wynagrodzenia za określone posługi.

Warto również odnotować, iż większość patronów poczuwała się do obowiązku finansowania ceremonii weselnych i pogrzebowych swoich sług,

⁸³ AGAD, AR XXIX, sygn. 30, s. 1, Specyfikacja ludzi dworu Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Pana Dobrodzieja, którym kapoty mają być zrobione spisana w Słucku d. 6 8bris 1743 A.

⁸⁴ B. Popiołek, *Z poczucia piękna, z potrzeby posiadania. Kobiety świat rzeczy w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2024, s. 248 i nast.

⁸⁵ AGAD, APRadz., sygn. 481, s. 3, Rachunki dworu JmP Potockiego.

⁸⁶ ANKr., ASang., sygn. 850, s. 37.

⁸⁷ AGAD, Akta osób i rodzin, sygn. 237, s. 45, Regestr przychodów i expensy w skarbcu oddzielnym ś. p. J.O. Xiężnej JMci z Sieniawskich Czartoryskiej Wojewodziniejskiej Ruskiej przez Ojca mego utrzymywane i pisane od R. 1752 do R. 1760.

⁸⁸ AGAD, ABB, sygn. 1, s. 34, Regestr kasy podręcznej Izabeli Branickiej 23 IV 1774–1 VI 1777 (Kontynuata Expensy Garderobnej a Die 23 Aprilis 1774).

fundując np. posagi dla ubogich panien dworskich, opłacając kapelę weselną, strój ślubny i alkohol bądź pokrywając koszty pogrzebu i pochówku zmarłego sługi, np. „na wesele ogrodnikowi Kowskiemu 18 zł” czy „na wesele konowałowi 1 czerw. zł”⁸⁹. Barbara z Duninów Sanguszkowa, marszałkowa wielka litewska, wspomogła darowizną 1000 zł jednego ze swoich ludzi: „Jmci Panu Szpotowi z szczególnej łaski JO Xżnej Jmci Dobrodziejki na zapomożenie i okrzątnienie interesów Jego zł 1000”⁹⁰. Innym razem Sanguszkowa podarowała „kowałowi żeniącemu się 36 tyńfów (131,18 zł)”⁹¹. Wsparcie dla służby często okazywała Izabela z Poniatowskich Branicka, która nie tylko pamiętała o kolędzie z okazji świąt czy Nowego Roku, lecz także opłacała częściowo koszty wesel i pogrzebów: „pogrzeb, trumna, jałmużna i ubiór zmarłego ogrodniczka 55 zł”⁹². Odrębną kwestią były koszty leczenia chorującej służby, które potrącano z ich dochodów. Przyjętym zwyczajem były darowizny na rzecz służby dworskiej, głównie używanych strojów i butów, a także niewielkich sum lub ich testamentowe zapisy na rzecz konkretnych osób⁹³. Niektórzy słudzy byli wynagradzani hojnie w testamentach swoich patronów⁹⁴.

Interesującym przykładem wysokości wynagrodzenia w trzeciej grupie sług, czyli oficjalistów dworskich, czeladzi folwarcznej oraz rzemieślników i robotników manufaktur, mogą być tabele płac w księstwie słuckim Radziwiłłów w 1732⁹⁵ i 1737⁹⁶ r., gdzie poszczególne kategorie służby zo-

⁸⁹ AGAD, APRadz., sygn. 578, s. 5–6, Ekspensa in Anno 1770, Rachunki dworu Potockich.

⁹⁰ ANKr., ASang., sygn. 1636, s. 11, Expens wszelka zaczynająca się...

⁹¹ Ibidem, s. 11.

⁹² AGAD, ABB, sygn. 15, s. 17.

⁹³ B. Popiołek, *Z poczucia piękna, z potrzeby posiadania...*

⁹⁴ Eadem, *Legaten für den Hofdienst in den Testamenten adliger Gönner im polnisch-litauischen Commonwealth in sächsischer Zeit*, w: *Mittelalterliche und frühneuzeitliche Testamente im interdisziplinären. Dialog*, ed. J. Smereka, Brill 2025, s. 251–270 (w druku).

⁹⁵ AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AWR), sygn. 299, s. 22, Taryffa rocznych jurgieltów domowych i ordynarii różnym osobom należących na usłudze Xięstwa Ichmcioów będących.

⁹⁶ Ibidem, s. 27, Jurgielta i ordynaryje sługom Xięstwa Ichmoć w księstwie Słuckim 1737. Księstwo słuckie w latach 1732–1760 pozostawało w rękach Hieronima Floriana Radziwiłła, chorążego litewskiego, który przejął te tereny po zakończeniu sporu z Sapie-

stały silnie rozdzielone m.in. stawkami wynagrodzeń. Zapłata została podana w dwóch kategoriach jako jurgielt i ordynaria (naturalia), a najwyżej opłacany był w 1732 r. ekonom księstwa słuckiego (Tomasz?) Wolan, cześnik oszmiański, który pobierał rocznie 3000 zł⁹⁷, w 1737 r. wspomina się zaś o gubernatorze słuckim Jm P. Połońskim, który otrzymał stawkę 1000 zł pensji rocznej w gotówce oraz świadczenia w naturaliach (zbożu, kaszy, serach, mleku, jednym wieprzu, sadle i innych)⁹⁸. Równie wysoką gażę 1000 zł dostawał dyrektor archiwum zamkowego Rozenbaum (Rosenbaum?), ale nie miał prawa do naturaliiów z wyjątkiem 1 czerw. zł (216 zł) w ramach strawnego⁹⁹. Starosta i rotmistrz księstwa słuckiego Młodecki i kapitan Fogt, łowczy generalny księstwa słuckiego, otrzymywali z kolei po 600 zł w gotówce, czterech rewizorów słuckich zaś po 400 zł każdy bez prawa do naturaliiów. Zachowano zatem stawki jurgieltu z ordynarią dla rewizorów, ale zwiększono ich liczbę do czterech (w 1732 r. wpisano do tabeli tylko dwóch)¹⁰⁰. Zróznicowano również stawki dla oficjalistów w poszczególnych dobrach, gdyż łowczy generalny dóbr zaniemeńskich Szretter miał prawo do 400 zł, czyli aż jednej trzeciej mniej niż kapitan Fogt¹⁰¹. Przewidziano również wynagrodzenie dla architekta Pawłowskiego (200 zł), który był prawdopodobnie inżynierem wojskowym, gdyż pobierał oprócz tego „gażę chorąską”. Taką samą stawkę – 200 zł – przeznaczono dla niejakiego Szuby, starszego podkoniuszego, pozostali słudzy otrzymywali zaś znacznie niższe wynagrodzenie, np. Wichert, horodniczy zamku słuckiego – 150 zł, Smolicz, podkoniuszy niższy – 100 zł, pachółkowie zamkowi i zegarmistrz zamkowy po 50 zł, a dziewięciu masztalerzy zaliczanych do służby stajennej

hami o tzw. dobra neuburskie. W pierwszym okresie jego wpływ na sytuację w księstwie był, jak się wydaje, znikomy, a o większości spraw decydowała jego matka Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746), kanclerzyna litewska. Dopiero jej wycofanie się z wpływu na zarząd księstwa spowodowało przejęcie większości spraw przez Hieronima Radziwiłła ok. 1740 r.

⁹⁷ Ibidem, s. 22, Taryffa rocznych jurgieltów domowych...

⁹⁸ Ibidem, s. 27, Jurgielta i ordynaryje sługom...

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ Ibidem, Taryffa rocznych jurgieltów domowych...

¹⁰¹ Ibidem, Jurgielta i ordynaryje sługom...

po 20 zł oraz naturalia¹⁰². Najniższe uposażenie wyznaczono według tabeli płac pięciu stadnikom, którzy pilnowali końskich stad, bo zaledwie po 6 zł rocznie i wybrane naturalia. Inne stawki ustalono dla podstarości i czeladzi dworskiej osiadłych w folwarkach księstwa słuckiego, gdzie np. podstarości wraz z czeladzią otrzymywali w 1732 r. między 80 zł a 120 zł¹⁰³, w 1737 r. zaś między 60 zł a 130 zł rocznie, ciwuni tylko naturalia, a gospodynie folwarczne po 10 zł na rok¹⁰⁴. Warto również odnotować wysokie wynagrodzenia dla pracowników huty szklanej w Urzecz założonej u schyłku 1737 r. przez kanclerzynę litewską Annę Katarzynę z Sanguszków Radziwiłłową, matkę Hieronima Floriana. Musimy bowiem pamiętać, że dwory szlacheckie w dużej mierze były to samowystarczalne przedsiębiorstwa gospodarcze¹⁰⁵. Huta urzecka, przedsięwzięcie o wybitnie prestiżowym charakterze, miała nie tyle przynosić Radziwiłłowej zyski finansowe, ile stać się narzędziem walki o podtrzymanie prestiżu i kaptowanie sojuszników i klientów. Jej pierwszym dyrektorem generalnym „wszystkich fabryk” został ustanowiony wspomniany Rozenbaum, archiwista słucki, a następnie Jan Fryderyk Bachstrom, który okazał się niezwykle energicznym zarządcą i pobierał za swoją pracę 2000 tynfów rocznie (2533,10 zł). Kierował on pracą huty wraz z budowniczym i nadzorcą Tomaszem Dzierdziejewskim (gaża 400 tynfów) i pisarzem hutnym Jagniętkowskim (gaża 300 tynfów), ale w maju 1742 r. odszedł z Urzecz, przekazując zarząd Dzierdziejewskiemu, a kwestie techniczne Teodorowi Szerberowi. Pisarzem huty zwierciadlanej był też Jokszman z gażą 400 tynfów. Początkowo najwyżej opłacani byli cudzoziemscy profesjonaliści, którzy kształcili miejscowych pracowników. Zatrudnieni hutnicy pobierali niższe stawki – Jan Jerzy Kauffeldt, majster hutny, 1368 zł, Chrystian Natusz, „co szkło nadyma”, 1140 zł, Jerzy Natusz, „co szkło kładnie”, 912 zł, Gotfryd Natusz, „co szkło przyjmuje”, 608 zł, Fridrich Peth, majster polerownik, 912 zł, pracujący przy nim Jan Drosz 912 zł, Jan Henryk Wundz (Wundsz?), auffmunirer, 912 zł,

¹⁰² Ibidem.

¹⁰³ Ibidem, s. 22, Taryffa rocznych jurgieltów domowych...

¹⁰⁴ Ibidem, s. 28, Jurgielt i ordynaryje podstarości i czeladzi dwornej po folwarkach ks. słuckiego i kopylskiego.

¹⁰⁵ Zob. szerzej: B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*

Jan Krzysztof Flek, „co pokłada zwierciadła”, 912 zł, Jan Krzysztof Myller (Muller?), „co ozdoby szlifuje”, 1140 zł, Jan Kasper Fogel, majster szlifiernik, 912 zł, Piotr Mikołaj Bernard, „co facety szlifuje”, 760 zł i Andrzej Ninne, szmyrgłownik¹⁰⁶, 532 zł. Odrębne stawki przewidziano dla pomocników „alias posługaczów hutnych” w liczbie 26. Rzecz ciekawa, że zwrócono uwagę na ich stan cywilny (trzech nieżonatych), uzależniając od tego wysokość wynagrodzenia – żonaci 25 zł na rok, a nieżonaci 21 zł, „a że okrasz żadnej nie mają, kazała im kasjerowa na ćwierć roku dać na okrasę po 4 zł”¹⁰⁷. Widać tu daleko idące uzależnienie wysokości stawek płac od umiejętności zatrudnionych i pełną profesjonalizację służby.

Należy też wspomnieć o kategorii tzw. gracialistów, czyli starych sług, którzy pobierali dożywotnie wynagrodzenie od swoich pracodawców. Były to bardzo zróżnicowane kwoty, czasem łaska pańska ograniczała się do udzielenia kąta do życia i wikt, a czasem ludzie ci mogli liczyć na stałą i dożywotnią pensję. Wszystko zależało od pozycji sługi na dworze i hojności patronów. Liczne świadectwa działań filantropijnych polegające na dbałości o zasłużonych pracowników wykazywała Izabela z Czartoryskich Lubomirska, marszałkowa wielka koronna, której słudzy otrzymywali dożywotnie zapomożenie. Szczególnie interesująco wygląda sprawa pisarza prowentowego dóbr tenczyńskich marszałkowej, Filipa Piątkowskiego, wobec którego Lubomirska uczyniła zapis: „z przychylnością do dobra mojego tak na tej funkcji, jako i na innych poprzedniczo funkcjach pełnione, tudzież na osłabione siły Jego do pełnienia dalszych usług niezdolne, wyznaczam temuż J. Panu Filipowi Piątkowskiemu chleb łaskawy do kresu życia Jego trwać mający [...]”¹⁰⁸. Trzydziestoletnia służba Piątkowskiego, zapewne drobnego szlachcica, została tym samym doceniona i nagrodzona ustanowieniem na żądanie Lubomirskiej rocznej pensji w wysokości 1000 zł, którą miano wypłacać kwartalnie wraz z ekwiwalentem na sól i jednym wieprzem rocznie, a ponadto ordynarią w zbożu, grochu i kaszy¹⁰⁹. Opiekę

¹⁰⁶ Szmyrgłownik – szlifierz; szmyrgiel – kamień szlifierski.

¹⁰⁷ AGAD, AWR, sygn. 299, s. 31, Taryfa płacenia w fabryce zwierciadlanej urzędowej jurgieltów i ordynarii [po 1737–przed 1742].

¹⁰⁸ ANKr., Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 285, s. 157, Decyzja Izabeli Lubomirskiej w sprawie sługi Filipa Piątkowskiego z 1 VII 1811 r.

¹⁰⁹ Ibidem.

nad starymi sługami sprawowała też Izabela Branicka, kasztelanowa krakowska, chociaż nie została ona określona w taki sposób, jak u księżnej Izabeli Lubomirskiej. W przypadku jej dworu spotykamy się z wydatkowaniem niewielkich, aczkolwiek stałych, sum na rzecz starych i zasłużonych ludzi, którzy zamieszkiwali „u dworu”, korzystając również z posiłków i raz na jakiś czas z odzieży.

Podsumowując, możemy stwierdzić, iż w systemie wynagrodzeń służby dworskiej istniał wyraźny podział między różnymi kategoriami służby, wynikający przede wszystkim z posiadanych umiejętności, pełnionych funkcji i przydatności do służby na dworze. „Przydatność” do usług patrona czy patronki była kwestią znaczącą, decydującą często o zatrudnieniu do służby. Decydowały o tym takie czynniki jak: operatywność, wierność, mobilność, zdolności mediacyjne, ukladność. Powierzane obowiązki często były zwiększane w zależności od okoliczności, bywało, że zaufanym osobom zlecano wiele dodatkowych zadań, nie zawsze wynagradzając je w ramach przysługującego im honorarium. Ludzie ci jednak w zamian za wykonywane usługi mogli liczyć na hojność patronów. Obserwujemy ponadto profesjonalizację poszczególnych kategorii sług i idące w ślad za tym zróżnicowanie wynagrodzeń, szczególnie w grupie kucharzy, lekarzy, pracowników stajennych czy urzędników dworskich – marszałków i podskarbich. Odrębną grupę zasług za wykonywane czynności stanowiły rozmaite dodatki, a ich wysokość i czas przyznawania zależały od woli pracodawców i wartości wykonanych usług. Patroni decydowali zarówno o zatrudnieniu służby, jej liczbie i wynagrodzeniu, jak i miejscu różnych ludzi w hierarchii dworu.

Badania nad uposażeniem ludzi dworu i służby dworskiej są istotnym elementem badań nad środowiskiem dworskim w dawnej Rzeczypospolitej i wymagają szerokiej kwerendy oraz pogłębionej analizy, która znacznie wybiega poza rozmiary tego szkicu.

Tabela 1. Regestr laffy i strawnych dla dworu JO Pani
[Izabeli z Poniatowskich Branickiej] na miesiąc październik 1787
w Białymstoku, AGAD, ABB, sygn. 13, s. 117

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
1	Jm Pan Makomaski kapitan		72			
2	Jm Pan Matuszewicz podskarbi		72			
3	Jm Pan Modzelewski geometra		100			
4	P. kuchmistrz		126			
5	Architekt		90			
6	Kamerlokaj	2 ×	34			68
7	Lokaj	4 ×	25			100
8	Hajduk Andrys		25			
9	Pajuk Kazimierz		25			
10	Kredensarz		50			
11	Kredensowy		25			
12	Piwniczny Wojciech		12			
13	Piwniczny Mateusz		20			
14	Cukierniczek	3 ×	24			72
15	Kucharz Józef		50	24	24	
16	Cyrulik	3 ×	12			36

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
17	Krawiec		10			
18	Praczka Gintowtowa		16			
19	Praczka		12			
20	Kucharz Stanisław			9	26	
21	Pasztetnik Karol			23	22	
22	Piekarz Wojciech			19	26	
23	Piekarz Jan			9	2	
24	Piekarz Tomasz			9	2	
25	Chłopiec z piekarni			6	12	
26	Kuchta Maciej			7	10	
27	Kuchta Józef			7	10	
28	Kuchta Szymon			7	10	
29	Kuchta Mikołaj			6	12	
30	Kuchta Wawrzek			6	12	
31	Szafarz			11	26	
32	Rzeźnik			10	28	
33	Dziewka z kredensu			6	12	
34	Dziewka z kredensu			6	12	
35	Baba kuchenna			6	12	

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
36	Baba kuchenna			6	12	
37	Baba stara z kuchni			6	12	
38	Galecki		30			
39	Stangret Wojciech		36			
40	Foryś Józef		18			
41	Stangret Adam		46			
42	Stangret Bazyl		20			
43	Foryś Bazyl		12			
44	Furman Stefan		20			
45	Foryś Andrzej		18			
46	Pocztylion Szymon		18			
47	Foryś Antek		12			
48	Pomocnik Antek		16			
49	Masztalerze	Piotr	16			
50		Paweł	16			
51		Jan	16			
52	Furman Sobek		18			
53	Foryś Maciej		14			
54	Furman Jurek		18			
55	Foryś Michał		14			
56	Furman Bartek		16			

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
57	Furman Teodor		16			
58	Pomocnik Bober		14			
59	Szeszko przy klaczach		12			
60	Rzemieślnicy stajenni	kowal Ludwik	80			
61		kowal Stefan	24			
62		kowalczyk Bartek	16			
63		chłopiec kowalski Michał	12			
64		rymarz Kasper	20			
65		siodlarz Jakub	24			
66		kołodziej Andrzej	30			
67		stelmach Paweł	18			
68		stelmaszczyk Kasper	12			
69		rymarczyk Józef	12			
70	Forpoczyty	wachmistrz	30			
70–81		11 gemajnow po 12 zł	12			132
82	Malarz Pan Herliczka		50			
83	Murgrabia biało- stocki Pan Patz		60			
84	Froterowie	Kazimierz	12			
85		Stanisław	12			

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
86		Jan	12			
87		Franc	24			
88	Kamieniarz Adam		20			
89	Pan Kodyński		32			
90	Myśliwy		12			
91	Myśliwy		12			
92	Strzelcy	Głuch	12			
93		Stanisław	12			
94		Recko	12			
95		Piech	12			
96	Bażantnik Kazimierz		54			
97	Malarz Sawicki		18			
98.	Stolarze	Maciej	31			
99		Sylwester	20			
100		Marcin	18			
101		Stefan	20			
102	Józef Daszkow- ski z blechu		36			
103	Chłopiec na ble- chu przy tymże		12			
104	Kredensarz stary Szymon		10			
105	Kominiarze	Jan	16			

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
106		Maciej	14			
107		chłopiec kominiański	10			
108	Szklarz Dominik		20			
109	Wdowa Kurdwałowa		18			
110	Karownik		12			
111	Wdowa Fiałkowska		4			
112	Opolski stary		20			
113	Dozorca kamienicy Matys		12			
114	Kobieta kulawa		4			
115	Snycerz Wojciech		15			
116	Niewodniczy Okrański		20			
117–118	Pachołkowie fabryczni	2 ×	4			
119	Muzykant Oszmianski		8			
120	Pachołek gubernatorski		4			
121	Żona kominia- rza Niemca		4			

Tabela 1. Regestr laffy... (cd.)

			Laffa i strawne	Płaca za drób i chleb		
			złote	złote	grosze	
122	Rachmistrz Pan Hankiewicz		40			
123	Pan Szamo		50			
124	Ogrodnik Szaybe		54			
125	Praczka		12			
126	Praczka		12			
127	Wdowa Augustynowa		6			
128	Kaleka Majewski		2			
129	Złotnik Abraham		12			
130–139	Stróżom pałacowym	10 ×	120			
140	Stróżom, co łak pilnują		12			
	Suma	148 osób	3774	234	20	

Tabela 2. Ekspens laffa, strawne, culag i piwne dworowi JO Pani
 [Izabeli z Poniatowskich Branickiej] pro Octobri 1789,
 AGAD, ABB, sygn. 14, Registr miesięczny od 1 X 1789 do 1 X 1790, s. 4

Lp.	Kategoria sług	Ludzie	Złote	Suma
1	Oficjaliści	JP Popławski sekretarz	108	
2		Pan Henselmann	126	
3		Panna Duchaine	126	
4		Kurkowski zegarmistrz	54	
5		Klemens cukiernik	24	
6	Dworscy	Mateusz piwniczny strawne 20 zł i piwne	23	
7		Żyd cyrulik strawne 12 culagu 4	16	
8–15		8 stróżów 12, culagu 2	128	
16–17		2 praczki 12 culagu 2	28	633
18	Stajnia	Pan Gołębiowski	90	
19		Adam stangret 46 culagu 4	50	
20		Wasył foryś 18 culagu 4	22	
21		Bazył stangret 20 culagu 4	24	
22		Stefan furman 20 culagu 4	24	
23		Szymon pocztylion 18 culagu 4	22	
24		Michał foryś 14 culagu 4	18	
25		Sobek furman culagu 4	4	
26		Maciej foryś culagu 4	4	
27		Antek Krakowiak 14 culagu 4	18	
28		Jan masztalerz 16 culagu 4	20	
29		Jakub siodlarz 24 culagu 4	28	
30		Michał kowal 16 culagu 4	20	344

Tabela 2. Ekspens laffa... (cd.)

Lp.	Kategoria sług	Ludzie	Złote	Suma
31	Liberia (pokojujcy)	Kazimierz pajuk 25 culagu 4	29	
32–35		4 lokajów po 25 culagu 4	110	
36		Kacper kamerlokaj 34 culagu 4	38	183
37	Kredens	Franciszek kredensarz	50	
38		Piotr kredensowy 12 culagu 2	14	
39		dziewka z kredensu 12 culagu 2	14	89
40	Kuchnia	Pan Schneide kuchmistrz	126	
41		Józef kucharz	50	
42		Karol pasztetnik	16	
43		szafarz	6	
44		Wojciech piekarz	14	
45		piekarczyk na praczkę i na piwo	8	
46–50		5 kuchennych na praczkę i na piwo	40	
51		baba kuchenna	14	
52		pulardnica	14	
53		Maciej ogrodniczek	4	294
54	Ludzie przy pałacu war- szawskim	Schnide laffy 126 piwnego 7,5	133,15	
55		Malszewski	24	
56		Jan stróż pałacowy	20	
57		Pani Cyprianowa wdowa	36	300,15
			suma	1862,15